

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/232362,Umieram-za-wiare-Polske-i-prawde.html>
26.02.2026, 23:58

Umieram za wiarę, Polskę i prawdę

14 października 1950 r. ludzie ubrani w togi sędziowskie, w imieniu sowieckiej władzy nad Polską, skazali Łukasza Cieplińskiego na pięciokrotną karę śmierci. Czekaając na nią, pisał grypsy do bliskich, ukochanej żony i wymodlonego syna.

[Żołnierze Wyklęci](#)

01.03

„Wisiu. Świętości Moje największe, myślą i sercem jestem z Wami. Wiem, że Wy przy – mnie. Bądź dobrej myśli. Andrzejek śliczny, a ja szczęśliwy, że wybrałem mu tak dobrą Matkę. Przebacz za przykrości. W Bogu nadzieja. Całuję mocno Ciebie i Andrzejkę. Łukasz”

Łukasz Ciepliński był Prezesem IV Zarządu WiN. Stał się on symbolem walki Polaków o niepodległość. Ciepliński należał do elity pokolenia wychowanego w II Rzeczypospolitej. Walczył w obronie kraju w 1939 r. Za swoją bohaterską postawę podczas bitwy nad Bzurą został odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari. W ZWZ – AK pełnił funkcję inspektora rzeszowskiego. Pod jego dowództwem Inspektorat AK Rzeszów był najsilniejszym ze wschodnich inspektoratów krakowskiego Okręgu AK.

Grypsy Łukasza Cieplińskiego, pisane przez niego podczas prawie pięciu miesięcy spędzonych w celi śmierci więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie, są prawdopodobnie jedynym tak dużym i w swojej treści tak niezwykłym zachowanym zbiorem nieoficjalnych listów osoby skazanej w latach reżimu komunistycznego. To, że dziś można je oglądać i odczytywać, wydaje się graniczyć z cudem. Już samo pisanie ich w celi, zapewne naszpikowanej donosicielami UB, wymagało wiele trudu, aby całe przedsięwzięcie zachować w tajemnicy, wiadomo jednak, że Łukasz Ciepliński nie był jedynym uwięzionym, który oczekując na wykonanie wyroku, zegnał się w ten sposób z rodziną.

„Świętości moje najdroższe! Sami nie wiecie, kim dla mnie jesteście. Modłę się za Was i do Was. Życie i miłość ku Wam złożyłem u stóp Pana Boga i Polski. Nie znałem nienawiści i nigdy świadomie nikogo nie skrzywdziłem. Dlatego czekam spokojnie na śmierć. Wierzę w sprawiedliwość Bożą – to mój skarb i ostoja. Żal mi tylko Was! Piszę i płaczę. Całuję i do serca tulę, błogosławię i Bogu oddaję. Łukasz”

Śledztwo przeciwko Łukaszowi Cieplińskiemu i działaczom IV Zarządu Zrzeszenia WiN, prowadzone w więzieniu mokotowskim w Warszawie, miało bardzo brutalny przebieg. Proces IV Zarządu WiN toczył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie. 14 października 1950 r. ppłk Łukasz Ciepliński został skazany na pięciokrotną karę śmierci. Udało mu się przekazać poza mury więzienia grypsy – niezwykle świadectwo ostatnich tygodni jego życia.

„Nadchodzi mój termin. Jestem zupełnie spokojny. Gdy mnie będą zabierać, to ostatnie moje słowa do kolegów będą: cieszę się, że będę zamordowany jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Ojczyznę i jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość. Wierzę bardziej niż kiedykolwiek, że Chrystus zwycięży, Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona”.

Wyrok został wykonany 1 marca 1951 r. Łukasza Cieplińskiego zamordowano strzałem w tył głowy. Wraz z nim zginęli również Adam Lazarowicz, Mieczysław Kawalec, Józef Batory,

Franciszek Błazej, Karol Chmiel, Józef Rzepka. Do dzisiaj trwają próby ustalenia miejsca ich pochówku.

Polecamy:

- [Biogram: Ppłk Łukasz Ciepliński „Pług”](#)
 - [Broszura: Pułkownik Łukasz Ciepliński \(1913-1951\)](#)
 - [Wystawa: Łukasz Ciepliński](#)
 - [Artykuły na portalu Przystanek Historia](#)
 - [Publikacja: W kleszczach totalitaryzmów. Łukasz Ciepliński \(1913-1951\). Tom I. Prawość i męstwo](#)
 - [Publikacja: Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci](#)
 - [Publikacja: Sny wstaną... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci](#)
- [Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Żołnierze Wyklęci

Artykuł



Ppłk Łukasz Ciepliński „Pług”